

Wyjazd do Poznania

Anna Siwek, kl. 6.

Moja śmieszna historia wydarzyła się całkiem niedawno, a związana jest z moim bratankiem. Historia miała miejsce podczas ostatniego wspólnego wyjazdu do Poznania ... Wojtuś ma dopiero 2 latka.

Gdy byliśmy już na miejscu, w Poznaniu, wybraliśmy się na spacer do parku, w tym parku Wojtuś dojrzał kaczki i zaczął je ganiać. Za chwilę role się odwróciły: całe stado kaczek goniło przerażonego Wojtusia. Musieliśmy go ratować z kłopotów. Było przy tym bardzo dużo śmiechu i zabawy. Historia dosyć krótka, ale w czasie pandemii wydaje mi się dosyć śmieszna. Jak zawsze o tym pomyślę, robi mi się lepiej na duszy i chce mi się śmiać.